N^ER 92.

PRZEWODNIK POLSKI.

w WARSZAWIE
Dnia 5. *Kwietnia* 1829 *R.*
NIEDZIELA.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

Kommissya Rządowa Sprawiedliwości: podaie do wiadomości: iż z powodu nastąpioney w dniu 8 b. m. śmierci Kaietana Tomaszewskiego, Reienta Kancellaryi Ziemiańskiey Woiewództwa Krakowskiego Rada Obywatelska tegoż Woiewództwa odbędzie wybór innego w to mieysce Reienta, który obowiązany iest wystawić kaucyę w ilości 10000 złp. na własnym majątku zabezpieczoną, lub też złożyć takową w gotowiznie albo w listach zastawnych.

Kandydaci przeto, o urząd ten ubiegaiący się, winni są przed wyborem wykazać w radzie Obywatelskiey możność złożenia namienioney kaucyi, i nadto zdolność swoię do sprawowania Urzędu Reienta, udowodnić świadectwem przez Kommissyą Rządową Sprawiedliwości w tey mierze wydaném.

w Warszawie dnia 27 Marca 1829 r.

Minister prezyduiący
Jg: Sobolewski.
Za Sekretarza Jnéralnego.
Młodzianoski

Cena żywności na Targach w Warszawie i Przedmieściu Pradze.— w d. 3 Kwietnia r. b.

Żyto płacono od zł. 9 do 9 gr. 15.
Pszenicy od zł: 28 do 29.
Groch polny od zł: 10 do 12.
Jęczmień od 8 gr. 15 do 9
Owies od zł. 5 gr. 15 do 5 gr. 22 i pół.
Mąki pszenney ordynaryyney od zł. 39 do 42.
Mąki żytniey pytlowey od zł. 15 do 16.
Mąki gryczaney zł. 20.
Kaszy Jaglaney zł. 20.
Kaszy gryczaney zwyczayney od zł. 15 do 16.
Kaszy gryczaney drobney od zł: 32 do 40.
Kaszy ięczmienney ordyn: od zł: 10 do 11.
Słomy cetnar od zł. 1 gr. 15 do 2.
Siana cetnar od zł: 2 do 2 gr: 15.
Sążeń drzewa sosnowego od zł: 16 do 17.
Wół dobry od dukatów 12 do 14.
Wół średni od dukatów 9 do 11.
Wół lichy od dukatów 6 do 8.
Ciele od zł. 8 do 18.
Wieprz od zł. 30 do 120.
Masła funt od gr: 18 do 24.
Słoniny funt gr: 16.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

ANGLIA *z Londynu 20 Marca.*

Przed kilku dniami, kiedy Pan O'Connel wyszedł z katolickiéy kaplicy w Soho otoczyło go tak wielkie mnóstwo Irlandczyków, że sobie z trudnością drogę przetorował. Gdy tłum ludu co raz się bardziéy powiększał, wsiadł do powozu, lecz lud wyprzągł konie i chciał go ciągnąć, na co iednak nie zezwolił i wysiadł. Powszechny powstał odgłos: „Niech żyie O'Connel, obrońca ludu i religiyney wolności! Niech żyie na zawsze Jerzy IV! Xiąże Wellington! Pan Peel i Parlament!" — Przed mieszkaniem Pana O'Connel zebrało się z 10,000 ludzi. Jak tylko przybył, wyszedł na ganek i miał czułą przemowę.—„Anglicy i Irlandczykowie, mówił on, będą odtąd iednym narodem, czynności a nie zdania, zbrodnie i występki a nie artykuły wiary należą do rozporządzeń praw ludzkich. Daléy chwalił wspa-

miałomyślność i roztropność nowego bilu i radził w końcu ludowi aby się spokoynie rozszedł, ale żeby naprzód trzy razy wykrzyknął. Niech żyie Król! Xiąże Wellington! Margrabia Anglesea! Szkocya i dawna Irlandya. Co naychętniey uskutecznili, i za kilka minut nikogo nie było na ulicy.

Podług listów z północnych Niemiec, zakupiono tam 5000 koni na rachunek rządu Austryackiego i zakupią ieszcze drugie tyle.

Dz. Sun donosi że dnia 20 Marca, Xiąże Wellington poiedynkował się z Hr. Winchelsea, w bliskości Battersea (o milę blisko od Londynu) iak mówią, w skutek listu, który hr: Winchelsea napisał do Xięcia Wellingtona, w sprawie katolickiey. P. Hardinge był secundantem Xięcia, a Lord Falmouth Hrabiego. Ostatni wystrzelił w powietrze swoy naboy, po wystrzale Xięcia. Widziano dziś X. Wellingtona o godzinie 6 z rana przeieżdzaiącego przed koszarami iazdy, a we dwie godzin przybywaiącego do swego mieszkania.

Dnia 19 Xiąże Cumberland przełożył Izbie wyższey tak zwane powszechne petycye irlandzkich protestantów, przeciwko żądaniom katolików, co razem z innemi petycyami dało powód do obszernych rozpraw. Petycya ta miała 160,000 podpisów, między temi imiona parów, szlachty i znamienitych osób. Wniósł także Xiąże Cumberland petycyę podpisaną przez 1109 magistrów uniwersytetu Dublińskiego. Pokazuie się z mowy Xięcia Cumberland że nayznakomitsi Torysowie głosować będą przeciwko bilowi usamowolnienia.

W niedzielę odpłynął z Plymouth okręt duński z 200 emigrantami portugalskiemi do Rio Janeiro; za niemi odpłynąć miały 2 brygi portugalskie, również z 200 ludźmi, przetoż zostałoby tylko 400.

Katolicy Irlandyyscy.

Piękne usiłowania obrońców sprawy katolickiéy w Irlandyi zwyciężaią; odbyło się powtórne odczytanie bilu, który stał się powodem poważnych narad i znaczna większość uwieńczyła szlachetne zamiary gabinetu.

Wiele iest znakomitych okoliczności w téy rozprawie; nayprzód tłómaczenie Pana Peel w położeniu delikatném z powodu dawnych iego mniemań, który wszedł na mownicę dla wyłuszczenia pobudek téy zmiany zasad. A tak minister prawy i zdolny, nie obawiał się wyznać że głębsze zastanowienie się nad Irlandyą przekonało go, że interesem iest korony i Anglii, nadać znaczněy części poddanych króla JMci Angielskiego wolność religiyną i obywatelską, zgodną z uczuciem ludzkości.

Z drugiey strony duchowieństwo Anglikańskie sprzeciwia się mocno wszelkiéy nowości, którą uważa za nadweręženie swoich przywileiów. Usiłuie złączyć swóy interes z interesem korony i wystawić emancypacyą katolików w postaci podobněy do rewolucyi z r. 1688 Jest to zawsze słabością ludzi z bezwzględnemi wyobrażeniami że to to co się tyczyło w ówczas konstytucyi Państwa, ma się także równie i dziś tyczyć, i że ponieważ emancypacya katolików mogłaby była usłużyć sprawie Stuartów w wieku XVII, może ieszcze za dni naszych sprawić iey tryumf. To iest właśnie tak iak gdyby kto powiedział, że religia katolicka zagrożona w wieku XVI reformą, zagrożona iest także w wieku XIX artykułem konstytucyi który zaręcza wolność wyznań. Tak ludzie z zastarzałemi przesądami mięszaią z sobą czasy dla zatrwożenia pokoleń nie żyiących iuż pod panowaniem tych samych okoliczności.

W obecněy chwili wyzwolenie katolików nie

iest iuż tylko pytaniem sumienia i wolności osobistey; cóż mówić o tym stanie niewoli uciemiężonego ludu? Anglia tak głośna ze swoiéy oświaty, czyliż się może ieszcze chełpić pod ciężarem tego wyrzutu niepotrzebnéy tyranii? Rewolucya z roku 1688 spełniła się; nie ma iuż przyczyn, które iey groziły. Mamy nadzieię że izba Lordów poymie podobnie iak izba niższa różnicę czasów i położenia.

AMERYKA.

Nowym-Yorku chowaią umarłych od dnia 1 Lipca r. z. po dwa razy. Naypierwey w trumnach stoiących, do połowy tylko zakopanych. Trumny te są dobrze zamknięte, lecz w głowach maią otwór zakryty szkłem, wewnątrz zaś opatrzone są dzwonkiem, którego lekkie sznurki przywiązuią się do nóg i do rąk nieboszczyka. Jeżeli w ośmiu dniach nie okaże się ślad życia, wówczas zagrzebuią trumnę zwyczaynym sposobem. Postępowanie takie przyniosło w krótkiem czasie naypomyślnieysze skutki, albowiem z 1200 pochowanych, uratowano sześć osób których śmierć była pozorna.

FRANCYA z *Paryża d.* 20 *Marca*

Z powodu ostatniego posiedzenia izby deputowanych, przeznaczonego petycyom składanym izbie, Dziennik poslaniec izb oddawszy sprawiedliwość umiarkowaniu izby, z iakiém usuwa wszelkie petycye mogące wdzierać się w prawa inicyatywy królewskiéy, mówi: — Nikt ieszcze nie uczynił tego ważnego postrzeżenia, a które iednak powinnoby zwrócić uwagę powszechną, że większa część petycyi od nieiakiego czasu nadesłanych izbie, zawiera nie tak zażalenia obywateli, których prawa lub interessa doznały uszczerbku, iako raczéy podania i myśli dobro ogólne maiące na celu; nie są to rzeczywiste skargi, ale raczéy filozoficzne życzenia. Okoliczność ta świadectwem iest postępowania administracyi teraźnieyszéy, któréy żaden czyn nie obraził ani interessu kraiu, ani interessu prywatnych, gdyż ani iedno podanie o to go nie obwiniło. Nie iest więc kłamliwym systematem, ten porządek prawny w którym stanęło ministeryum, i którego się trzyma. Czyliż Francya nie pomyśli, że ten sposób sądzenia o ludziach na mocy faktów, powinien bydź więcéy upowszechniony w pewnych dziennikach?

Marszałek Xiąże Raguzy przeieżdzał wczoray wieczorem nie daleko mostu Ludwika XVI. w tilbury koń padły; Xiąże mocno zbił sobie głowę i dziś rano puszczano mu krew. Jest nadzieia, że przypadek iego nie będzie miał żadnych złych skutków.

W piśmie Précurseur czytamy: W ostatnich dniach zdarzył się przypadek na parowym pakebocie stoiącym na Renie; złość, iak mówią, była tego przyczyną. Pakebot (statek pocztowy) blisko brzegu Couzon spotkał statek od 60 do 80 stóp, na którym się znaydowały trzy lub cztery osoby. Na widok pakebotu, statek podniósł swoie liny, trzy z osób będących na nim dostało się do lądu; a statek prowadzony tylko od iednego człowieka, co iuż iest rzeczą bardzo naganną; skierował się ku pakebotowi, i z taką siłą rzucił się na niego, że zgruchotał koło miedziane, i tak uderzył w statek że 30 podróżnych będących na pokładzie, ledwie co nie wpadło w wodę. Statek płynął daléy, a sternik iego wesoło rzekł podróżnym: Bądź zdrowa! bądź zdrowa paro! teraz płyń daléy!

Niędawno w Honfleur zawiązało się towarzystwo do robienia studni artezyyskich. Uznało ono, że rolnictwo mogłoby ciągnąć wielkie korzyści z tych studzien tak dla skrapiania pól i płaszczyzn iak dla rozpoznania gdzie są bagna i iak głębokie.

NIDERLANDY z *Bruxelli* 23 *Marca.*

Na posiedzeniu drugiéy izby stanów ieneralnych d. 21 b. m przełożył minister sprawiedliwości P. Maanen nowy proiekt do prawa względem powściągnienia nadużyć wolności druku, składaiący się tylko z sześciu artykułów, z których ostatni mówi o zniesieniu postanowień z lat 1815 i 1818; Ten nowy proiekt obeymuie łagodnieysze kary, i w ogóle bardzo umiarkowane przepisy. Poczém ciągnęły się narady nad podziałem kraiu na prowincye.

WŁOCHY. z *Rzymu* 6 *Marca.*

Dnia 9 miał C. K. austryacki Poseł Hrabia Lützow uroczyste posłuchanie w Conclave. W mowie łacińskiey wynurzył żal swego Monarchy, z powodu zgonu Leona XII, i życzenia iego, aby mógł podobny zmarłemu Papieżowi wybrany bydź następca. Oświadczył przytém, że Cesarz Jmć: na tłumacza zdania swego w Conclave obrał Kardynała Albaniego.

Dnia 12 wstąpili do Conclave Kardynałowie Firrao de Latil i d'Jsoard, a nazaiutrz Kardynał de la Fare, i świeżo przybyły Xiąże de Croi Kard, Arcyb. w Rouen. Jest więc teraz w Conclave 48 Kardynałów; a potrzebna do wyboru większość głosów wynosi 33.

Wiadomości z Grecyi i Turcyi.

z *Konstantynopola d.* 26 *Lutego.*

Dnia 12 b. m. powrócił wielki Sułtan z podróży swoiey na morzu Marmora do tuteyszey Stolicy i zaraz iak tylko wylądował udał się na modlitwę do meczetu Sułtana Suleymana. Po powrocie Sułtana przygotowania do woyny idą z niezmiernym pośpiechem i mówią teraz z pewnością, że Wielki Sułtan 15 miesiąca Sadaman (15 Marca, w szczególniéy szczęśliwym dniu u Turków) z chorągwią proroka, całym obozem pod Ramis Czyflik, ochotnikami i całą osadą tuteyszey stolicy zdatną do noszenia broni (która podług podania Turków wynosić ma do 150,000) wyruszy do Adrynopola. Przed tygodniem przeszło 100 Tatarów pospieszyło z tą wiadomością na prowincye dla oznaymienia iey muzułmanom.

Od ostatniey poczty żywność cokolwiek zdrożała i dla tego Porta musiała przedsięwziąść środki względem utrzymania spokoyności w Stolicy. W skutek tych rozporządzeń wskazał rząd w tych dniach 200 rodzin Greckich, tudzież znaczną liczbę Ormian i żydów na wygnanie do Azyi, i mówią ieszcze, że w przyszłym tygodniu oddali ze Stolicy 15,000 Greków, 10,000 Ormian i 5000 żydów. Chrześciiańscy ajenci wstawiaią się wprawdzie za temi nieszczęśliwymi; lecz ieźli spodziewane ze Smirny dostawy zboża lądem nie prędko nadeydą, nic ich zapewne od wygnania obronić nie zdoła. — Od d. 11 b. m. przybyło tu 20 okrętów z rozmaitemi towar[illegible]

WIADOMOSCI ROZMAITE.

W Rydze ożenił się niedawno po trzeci raz pewien radca rachunkowy, w 66 roku życia. Syn iego 46 lat maiący, w tymże dniu zawarł powtórne małżeństwo, a wnuczka iego 22 letnia w tym dniu także pierwsze odbyła zamęście. Godną uwagi iest rzeczą, że dziadek wziął żonę dwudziestoletnią, syn 47 lat maiącą wdowę; a wnuczka dostała oblubieńca o miesiąc starszego od dziadunia, bo także 66 lat sobie liczy. Wszyscy atoli są kontenci. Dziaduniowa żonka iest młoda i nadobna; synowa rozumna i gospodarna, a mężulo wnuczki iest Krezus!... i dosyć ieszcze żwawy. (Go: Kr:)

PRZYIECHALI DO WARSZAWY. d. 2 Kwietn.

Wierciński Teofil Oby: z Wierzchowisk, — Czarnecki Xawery i Tadeusz b. Podpor. z Prusinowa, — Kamieniecki Ignacy Oby: z Sokolnik, — Lisiecki Kasper Oby: z Gołynia, — Skulski Piotr Oby: z Kampinosa, — Trzeszkowski Teobald Oby. z Domaniewa, — Gelwanowski Józef Urzęd. z Wilna, — Czechowski Jakób Pisarz Sądowy z Góry Kalwaryi, — Czartoryński Józef Oby: z Suwałk, — Jurowski Michał Officyr z Żytomierza, — Dangel Tomasz Oby: z Górkowa, — Podowski Gabryel Hr: z Rusinowa, — Hube Alexan: Oby: z Kalisza.

TEATR NARODOWY. Dziś daną będzie Komiczna Opera *Włoszka w Algierze.*